

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
piotr.szukalski@uni.lodz.pl



Małżeństwa nowo zawarte – najsilniej dotknięte przez COVID-19 zdarzenia demograficzne?

Badacze zjawisk demograficznych, formułując oceny zachodzących zmian, bazują na tzw. zdarzeniach demograficznych, tj. zaobserwowanych zachowaniach demograficznych i wybranych zdarzeniach losowych [Okólski, 2004].

Zachowanie demograficzne to ogół reakcji osobnika wywołanych czynnikami zewnętrznymi (sytuacja) bądź wewnętrznymi (potrzeby, zamiary, aspiracje), odnoszących się do wyboru realizowanej strategii: doboru partnera, miejsca zamieszkiwania oraz strategii reprodukcyjnej i zdrowotnej [Szukalski, 2012]. Są to zatem rzeczywiście występujące reakcje, przy założeniu, iż są to reakcje świadome. Niektóre z nich stają się zdarzeniami demograficznymi. Przekształcenie to dokonuje się w momencie pomiaru (obserwacji – np. rejestracji w odpowiednim urzędzie – lub zaobserwowaniu w inny sposób, np. dzięki badaniu monograficznemu) zachowania. Dodatkowo do grona zdarzeń demograficznych zalicza się niektóre jednostkowe zdarzenia losowe¹ – zgon, wypadek, itp., tj. zdarzenia niebędące zachowaniami, aczkolwiek rzutujące na liczbę i strukturę ludności.

Pozostając przy zachowaniach demograficznych jako głównym źródle zdarzeń demograficznych, kluczowym dla ich zrozumienia zdaje się uzyskanie odpowiedzi na pytanie, co decyduje o zachowaniach demograficznych: instynkt (seksualny, macierzyński, samozachowawczy), uczucia (wobec partnera, potomstwa, innych osób i podmiotów), normy (a zatem oczekiwania społeczne, których spełnienie oznacza ocenę życia jednostki jako udanego), racjonalność (a zatem opłacalność danego zachowania)? Odpowiedź jest oczywiście niezwykle trudna, zwłaszcza w ostatnim przypadku, albowiem nawet w przypadku racjonalności wyróżnić można dwa jej typy – ekonomiczną i kulturową. Racjonalność ekonomiczna odnosi się do jak najbardziej korzystnej relacji nakłady/efekty definiowanej w kategoriach wymiernych, monetarnych. Z kolei racjonalność kulturowa – choć również zainteresowana jest jak najbardziej korzystną relacją nakłady/efekty – definiowana jest w kategoriach społecznie akceptowanych wartości.

Ostatnie miesiące to czas, gdy na wiele zdarzeń demograficznych – bezpośrednio lub pośrednio – wpływ ma COVID-19. O ile uwaga opinii publicznej skupiona jest na przede wszystkim na zgonach jako wyznaczniku powagi sytuacji epidemiologicznej², o tyle zdecydowanie mniej analizowane są skutki odnoszące się do pozostałych zdarzeń i zachowań demograficznych.

¹ Warto przy tym zaznaczyć, że współcześnie następuje zmniejszanie się ważności zdarzeń losowych, które powoli przekształcają się w zachowania demograficzne. Przykładem niech będzie sfera prokreacji, gdzie zamiast swoistej „ruletki” wskutek pojawienia się skutecznych metod antykoncepcji zdecydowana większość dzieci jest potomstwem zaplanowanym, nie tylko co do tego, czy miała się pojawić na świecie i w jakiej liczbie, ale coraz częściej również odnośnie do momentu, w którym poród ma mieć miejsce. Również w zakresie umieralności zanik tradycyjnych, prawdziwie losowych przyczyn zgonów (choroby zakaźne) na rzecz chorób cywilizacyjnych i degeneratywnych sprawia, iż zaczynamy mieć coraz większy wpływ – za pośrednictwem swego stylu życia – zarówno na przyczynę, jak i moment zgonu.

² Dzieje się tak, mimo – póki co – widocznego wpływu koronawirusa na ogólny poziom umieralności. Odnotowane do końca sierpnia 2020 r. 2039 zgonów to zaledwie 0,5% spodziewanej liczby zgonów na bieżący rok. Dodatkowo warto zaznaczyć, że

Po części wynika to z tego, iż w przypadku niektórych z nich oczekiwać można różnokierunkowych zmian pod wpływem pandemii. Przykładowo, w przypadku realizowania planów prokreacyjnych oczekiwać można w przyszłości zarówno zwiększenia się liczby urodzeń jako rezultatu doceniania wagi rodziny, roli seksu jako „antystersora” (tj. czynności zmniejszającej poziom stresu), czy spędzania większej ilości czasu wspólnie przez pracujące zdalnie pary, jak i ich zmniejszania się z uwagi na narastające niepokoje o własną karierę zawodową w sytuacji, gdy w niektórych branżach mamy do czynienia z zapaścią i oczekiwaniami co do masowych zwolnień. Również w przypadku wewnątrz krajowych ruchów migracyjnych znaleźć można czynniki oddziałujące potencjalnie na wzrost ich skali (łatwiejszy dostęp do wynajmowanych mieszkań wskutek mniejszego popytu i obniżek kosztów wynajmu, poszukiwanie domów z działką oddalonych od większych miast umożliwiających pracę zdalną, której znaczenie na pewno wzrośnie), jak i spadek (pogorszenie sytuacji na rynku pracy, spowolnienie wzrostu wynagrodzeń).

Jednakże w przypadku jednego, ważnego rodzaju zdarzeń demograficznych już obecnie zaobserwować można bezdyskusyjne i bardzo duże zmiany. Mowa o nowo zawieranych małżeństwach³. Te zachowania są zawczasu planowane – niekiedy z uwagi na konieczność rezerwacji sali z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. Z uwagi na preferencje nowożeńców odnośnie do ładnej pogody oraz uwarunkowania kulturowe (np. okresy postów, urlopów) w ostatnich latach występuje w miarę stały rozkład nowych związków w czasie. Niemniej w bieżącym roku, począwszy od marca, widoczny jest głęboki spadek liczby nowo zawieranych małżeństw (tab. 1), zdecydowanie większy, niż wynikałoby z powoli obniżającej się liczby osób w najlepszym wieku do zawierania związku małżeńskiego, tj. wieku 25-30 lat [RRL, 2019; Szukalski, 2017].

Tabela 1
Liczba małżeństw w latach 2015-2020 w I półroczu według miesiący

Miesiąc	2015	2016	2017	2018	2019	2020	Stosunek 2020 do średniej z lat 2015-2019 (w %)
	W tysiącach						
Styczeń	4,8	5,7	6,1	6,3	5,2	4,9	87,2
Luty	5,5	4,5	4,9	4,3	4,3	5,4	114,9
Marzec	4,0	4,9	4,2	4,4	5,5	3,8	82,6
Kwiecień	13,2	13,7	9,3	14,1	9,0	3,5	29,5
Maj	12,3	16,2	17,4	14,0	15,7	4,0	26,5
Czerwiec	29,1	27,9	28,7	27,6	26,5	15,0	53,6
I półrocze	68,9	72,9	70,6	70,7	66,2	36,6	52,4

Źródło: *Biuletyn Statystyczny* GUS, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/informacje-o-sytuacji-spoleczno-gospodarczej/biuletyn-statystyczny-nr-72020,4,102.html> i obliczenia własne

Ostatecznie zatem zawarto w pierwszej połowie 2020 r. jedynie nieco ponad połowę średniej liczby małżeństw z poprzednich 5 lat, mimo iż początek roku nie wskazywał na takie „tąpnięcie”. Niewielkie zmiany, obserwowane w stosunku do średniej z pięciu poprzednich lat, wynikały z liczby weekendów, tak się bowiem składa, że w polskich realiach dniami najbardziej preferowanymi do zawierania związków małżeńskich są w kolejności soboty i piątki, które odpowiadają odpowiednio za prawie 80% i 12% ogółu zawieranych małżeństw [Szukalski, 2018].

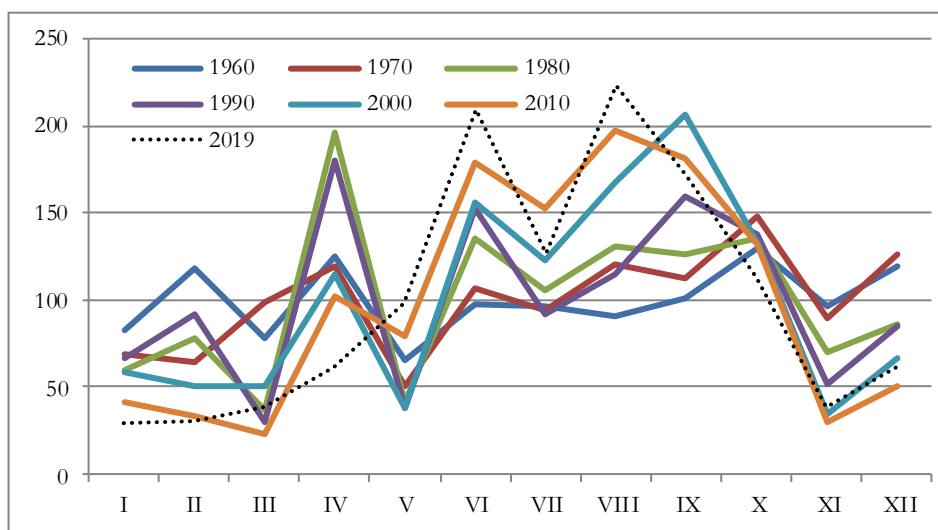
w pierwszym półroczu 2020 r. odnotowano ogółem o 0,2% mniej zgonów niż w odpowiednim okresie 2019 r., i to pomimo postępującego starzenia się populacji, a zatem wzrostu liczby osób w wyższym wieku i o wyższym prawdopodobieństwie zgonu.

³ Zmiany takie widoczne są również i w przypadku orzekanych separacji i rozwodów. Przykładowo, w I półroczu 2020 r. w stosunku do analogicznego okresu 2019 r. liczba małżeństw zmniejszyła się o 44,6%, podczas gdy liczba rozwodów o 31,6%, zaś separacji o 49,0% [GUS, 2020].

Jak łatwo się domyślać, głównym czynnikiem wpływającym na obserwowany spadek liczby nowo rejestrowanych małżeństw były obostrzenia związane z COVID-19, a mianowicie okresowy zakaz organizacji większych spotkań, jakimi zazwyczaj są wesela. Wciąż bowiem zdecydowana większość małżeństw, zwłaszcza tych wyznaniowych rodzących skutki cywilno-prawne oraz tych formowanych przez panny i kawalerów, łączona jest z imprezą integracyjną organizowaną bezpośrednio po ceremonii zaślubin.

Nowe małżeństwa zawierane są w coraz większym stopniu we współczesnej Polsce w relatywnie niedużej części roku – a mianowicie od maja do października (rys. 1 – dane informujące o relacji pomiędzy rzeczywistą liczbą zawieranych w danym miesiącu małżeństw a liczbą teoretyczną, obliczoną przy założeniu, iż liczba nowych związków zależy tylko od liczby dni w danym miesiącu).

Rysunek 1
Liczba małżeństw według miesięcy w stosunku do średniej miesięcznej liczby małżeństw w latach 1960-2019 (średnia miesięczna = 100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Roczników Demograficznych* z odpowiednich lat

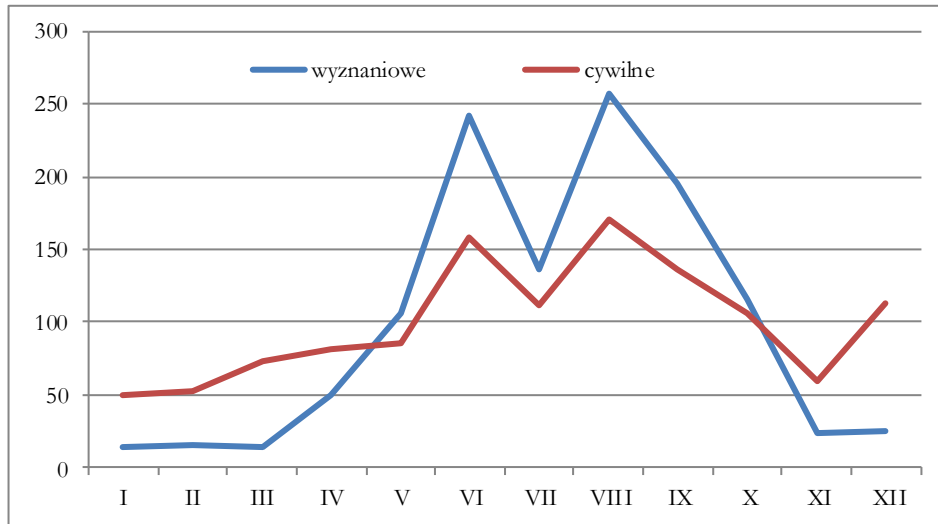
Być może w tym roku pod wpływem wspomnianych wcześniej obostrzeń zmieni się rozkład nowo zawieranych małżeństw, ponieważ część nowożeńców zmuszonych do rezygnacji z planowanego wcześniej terminu zdecyduje się na przełożenie uroczystości na drugą połowę roku. Patrząc w takim razie na obłożenie sal weselnych (zob. rys. 1), łatwiej będzie znaleźć odpowiedni lokal w najmniej popularnych miesiącach jesienno-zimowych.

Mówiąc o związku kalendarza zawarcia związku i obłożenia sal weselnych, wspomnieć też trzeba, iż zmienność owego obłożenia jest większa, niż wydawałoby się, patrząc na powyższe dane. Dzieje się tak z uwagi na większą skłonność do organizowania wesel przez związki tworzone przez panny i kawalerów, która to kategorię można poniekąd utożsamić z małżeństwami wyznaniowymi. Tak się bowiem składa, że w przypadku, gdy na ślubnym kobiercu staje para, w której przynajmniej jedno z nowożeńców ma już doświadczenia małżeńskie⁴, często występuje niemożność zawarcia małżeństwa zgodnie z prawem kanonicznym, a jednocześnie zdecydowanie częściej uroczystości mają mniej podniosły charakter. Przejawia się to częstszym organizowaniem ślubów w ciągu tygodnia [Szukalski,

⁴ W efekcie utrzymywania się dużej liczby rozwodów w ostatnim dziesięcioleciu, po długim okresie stabilnego udziału małżeństw powtórnych frakcja ta poczęła szybko rosnąć, osiągając w 2019 r. 22,1%. Wśród tych związków zdecydowanie przeważają te zawierane przez osoby po rozwodzie; aż 93,2% małżeństw powtórnych w 2019 r. zostało bowiem zawartych przez pary nowożeńców, spośród których przynajmniej jedno było rozwiedzione. Występuje przy tym wysoki udział związków tworzonych przez dwoje nowożeńców po rozwodzie (32,7% w 2019).

2018], mniejszą sezonowością (rys. 2), jak i generalnie niższą częstością łączenia takiej uroczystości z tradycyjnym weselem. W efekcie oczekiwać można, iż z punktu widzenia branży ślubnej (sale weselne, firmy świadczące usługi okołoslubne) ostatnie miesiące były gorsze, niż wskazywałyby na to przedstawione powyżej statystyki.

Rysunek 2
Sezonowość małżeństw cywilnych i wyznaniowych w 2019 (średnia miesięczna = 100)



Źródło: *Rocznik Demograficzny 2020*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2020,3,14.html>

Jakie zatem będą skutki zawirowań w sferze zawierania nowych małżeństw obserwowanych w pierwszym półroczu 2020 r.? Generalnie, w sytuacji tzw. kryzysów społecznych występują 2 mechanizmy dostosowawcze – odrzucanie danego zachowania lub rezygnacja z niego [Rosset, 1933; Szukalski, 2012]. Z uwagi na przewidywane krótko- lub co najwyżej średniookresowe zakłócenie przez COVID-19 możliwości organizowania wesel, zakres rezygnacji będzie nieznaczny, odzwierciedlający fazę związku tworzonego przez przyszłych nowożeńców, choć z uwagi na dużą częstość przedmałżeńskej kohabitacji jej wydłużone trwanie może w przypadku pojedynczych osób wytworzyć wątpliwości odnośnie do sensowności (legalizowania) związku. Zdecydowanie większy zakres zapewne będzie miało odrzucanie chwili składania ślubów miłości i wierności, prowadzące do wyraźnego zmniejszenia się liczby nowo zawieranych związków w tym roku. Na dodatek, związki, które będą przeniesione z bieżącego roku na rok 2021, utrudnią sytuację osób planujących zawczasu zawarcie wówczas małżeństwa, zwiększając konkurencję o dobre lokalizacje domów weselnych i dobre terminy organizacji tam wesel.

Dodatkowo oczekiwać można wpływu zaobserwowanych przemian na liczbę urodzeń, w przypadku gdy niektóre pary planują rozpoczęcie starań o potomstwo dopiero po zalegalizowaniu związku. Stąd też przesunięcie terminu ślubu o kilka miesięcy u dużej części tegorocznych nowożeńców może zaowocować odroczeniem urodzeń, a zatem i zmniejszeniem się liczby urodzeń odnotowanych przede wszystkim w pierwszych miesiącach 2021 r.

Literatura

- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 2020, *Biuletyn Statystyczny*, Nr 7, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-pracowania/informacje-o-sytuacji-spoleczno-gospodarczej/biuletyn-statystyczny-nr-72020,4,102.html>
- Okólski M., 2004, *Demografia zmiany społecznej*, WN Scholar, Warszawa

Demografia i Gerontologia Społeczna. Biuletyn Informacyjny, 2020, nr 3

- Rosset E., 1933, *Prawa demograficzne wojny*, nadbitka z „Dziennika Zarządu M. Łodzi”, nr 7/8, Łódź, 63 s.
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2019, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2018-2019*, ZWS GUS, Warszawa, <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/>
- Szukalski P., 2012, *Wpływ kryzysów na zachowania demograficzne*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 4, 17-30, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3643>
- Szukalski P., 2017, *Małżeństwa w Polsce w najbliższych latach*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 7, <http://hdl.handle.net/11089/23759>
- Szukalski P., 2018, *Sezonowość małżeństw i urodzeń*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 10, <http://hdl.handle.net/11089/26379>